

UZASADNIENIE

Pismem z 16 października 2015 roku, uzupełnionym pismem z 19 października 2015 roku, kandydat w wyborach do Sejmu z list (...) K.(...)P. T. wniósł o wydanie orzeczenia, w trybie art. 111 kodeksu wyborczego, domagając się:

- a) zakazania uczestnikom R. P. i (...) R. P. rozpowszechniania nieprawdziwej informacji, że wnioskodawca przegrał z (...)pl (...) proces w trybie wyborczym,
- b) nakazania uczestnikom R. P. i (...) R. P. opublikowanie na własny koszt przeprosin w terminie 48 godzin od wydania prawomocnego postanowienia w sprawie, na profilach publicznych R. P. i (...)pl, na portalu F. pod adresami [https://www.\(...\).com/\(...\)?fref=ts](https://www.(...).com/(...)?fref=ts) oraz [https://www.\(...\).com/\(...\)?fref=ts](https://www.(...).com/(...)?fref=ts), w czarnej ramce o rozmiarze nie mniejszym niż 585 pikseli x 322 piksele czarną pogrubioną czcionką Times New Roman 12 z co najmniej pojedynczą interlinią, na białym tle, przeprosin o treści: „Przepraszam kandydata P. T. za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o tym, że przegrał z (...)pl (...) proces w trybie wyborczym”;
- c) nakazania uczestnikowi R. P. opublikowania przeprosin o treści „Przepraszam kandydata P. T. za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o tym, że przegrał z (...)pl (...) proces w trybie wyborczym” na portalu (...)pl w dziale wiadomości polityczne z uwidocznieniem informacji na stronie głównej;
- d) nakazanie uczestnikom R. P. i (...) R. P. wpłacenie kwoty 14.000.000.000 zł odszkodowania na rzecz Stowarzyszenia na rzecz (...) w K..

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że uczestnicy na swoich profilach opublikowali nieprawdziwe informacje jakoby wygrali z nim proces wyborczy, dotyczący nieprawidłowości przy finansowaniu partii politycznej (...)pl. (...) taka została również opublikowana na łamach portalu (...)pl. W ocenie wnioskodawcy uczestnicy utrwalili w ten sposób negatywną i nieprawdziwą informację na jego temat. Wnioskodawca podkreślił, że wydane w procesie sądowym postanowienie jest nieprawomocne a postępowanie nie zostało zakończone, czego uczestnicy nie uwzględnili błędnie informując o swojej wygranej (k. 2-4 - wniosek, k. 9 - pismo).

W odpowiedzi na wniosek uczestnicy R. P. i (...) R. P. wnieśli o jego oddalenie oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazali, że zaskarżona wypowiedź była prawdziwa, gdyż 15 października przed Sądem Okręgowym w Warszawie przeprowadzono postępowanie z wniosku pełnomocnika (...) R. P.. W wydanym postanowieniu sąd nakazał P. T., by opublikował przeprosiny we wskazanych miejscach oraz zapłacił 10.000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego. Tym samym uczestnicy mieli podstawy do stwierdzenia, że (...) R. P. wygrał z P. T.. Uczestnicy podkreślili, że informacja o postanowieniu, wraz z plikiem zawierającym pełną treść postanowienia Sądu Okręgowego, została udostępniona na oficjalnej stronie internetowej (...) R. P. (k. 21-23 - odpowiedź na wniosek).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie, z tym, że wnioskodawca ograniczył żądania zasądzenie świadczenia na rzecz organizacji pożytku publicznego do kwoty 100.000 zł.

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego na wniosek stron Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Postanowieniem z 15 października 2015 roku, wydanym w sprawie IV Ns 136/15, Sąd Okręgowy w Warszawie zakazał P. T. rozpowszechniania, wymienionych w jego treści nieprawdziwych informacji, dotyczących (...) R. P., nakazał opublikowanie przeprosin we oznaczonych miejscach oraz nakazał zapłatę na rzecz Fundacji (...) kwoty 10.000 zł (k. 25-30 - postanowienie).

Na oficjalnej stronie (...) R. P. [http://\(...\)org/aktualności](http://(...)org/aktualności) opublikowano informację na temat wydania przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowienia w postępowaniu w sprawie z udziałem P. T.. Na stronie zamieszczono także link umożliwiający pobranie pełnej treści postanowienia sądu (k. 24 - wydruk ze strony internetowej [http://\(...\)org](http://(...)org)).

Na profilu R. P. oraz (...) .pl na portalu (...) .com opublikowana została informacja o treści: „(...) wygrała kolejny proces w trybie wyborczym. Zgodnie z wyrokiem sądu Pan P. T. ma zakaz rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o nielegalnym finansowaniu (...) i nieprawidłowościach przy zaciąganiu kredytu bankowego. Zastanawiam się ile czasu jeszcze musi upłynąć, by nasi konkurenci polityczni przyjęli do świadomości fakt, że (...) jest partią, która w odróżnieniu od niektórych, chce odpowiedzialnie i racjonalnie działać na scenie politycznej.” (k. 3-4 - wydruki).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, które uznał za wiarygodne albowiem ich treść i autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez uczestników.

Sąd zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 111 kodeksu wyborczego jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie, materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wnioski o wydanie orzeczenia nakazujące osobie dopuszczającej się tego typu działań do dopełnienia odpowiednich czynności m.in. nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone czy też nakazania wpłacenia kwoty do 100 000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Odnosząc przywołaną regulację do okoliczności sprawy stwierdzić trzeba, że powołane przez wnioskodawcę wypowiedzi zostały opublikowane na oficjalnym profilu R. P. - kandydującego do Sejmu z list (...) R. P. oraz na profilu tego Komitetu. Należało je zatem uznać za wypowiedzi związane z agitacją wyborczą.

W dalszej kolejności rozważenia wymagało czy przedmiotowe wypowiedzi zawierały nieprawdziwe informacje, co stanowi drugą z przesłanek odpowiedzialności na podstawie art. 111 kodeksu wyborczego. Jak przyznał sam wnioskodawca pomiędzy uczestnikami toczyło się postępowanie w trybie wyborczym, które zakończyło się w pierwszej instancji uwzględnieniem roszczeń R. P. i pełnomocnika (...) R. P.. Nie było zatem nieprawdą stwierdzenie, że „(...) wygrała kolejny proces wyborczy”, bowiem na moment opublikowania omawianych wypowiedzi Sąd Okręgowy w Warszawie wydał rozstrzygnięcie uwzględniające żądania uczestników. W potocznym rozumieniu uczestnicy mogli zatem uważać się za stronę wygrywającą, nawet jeśli postępowanie nadal się toczy. Byli również uprawnieni do informowania opinii publicznej o korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu. Wypada w tym miejscu podkreślić, że uczestnicy w żadnym fragmencie swojej wypowiedzi nie zasugerowali, by wydane przez sąd postanowienie było prawomocne, a postępowanie zakończyło się. Nie można było zatem uznać, że uczestnicy rozpowszechniali materiały wyborcze zawierające nieprawdziwe informacje.

Ostatecznie, wobec braku kumulatywnego spełnienia przesłanek z art. 111 kodeksu wyborczego, stwierdzić należało, że złożony przez P. T. wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie i podlegał oddaleniu, w związku z czym Sąd orzekł jak w punkcie 1. postanowienia.

Podstawę orzeczenia o kosztach postępowania stanowił art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 111 § 2 kodeksu wyborczego. Żądanie wnioskodawcy nie zostało uwzględnione, a jednocześnie interesy uczestników były w niniejszej sprawie sprzeczne. Na koszty uczestników zostały ponieszone koszty zastępstwa procesowego w kwocie 120 zł (§ 11 ust 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) i taką też kwotę Sąd zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestników, orzekając jak w punkcie 2. postanowienia.